

Biblioteka Tradycji nr XCIII

LIBRI SEPARATI

Inspiracje do badań
nad starodrukami polskimi
w bibliotekach
Rosji, Białorusi, Ukrainy i Litwy

pod redakcją naukową
Stanisława Siess-Krzyszkowskiego
i Wacława Waleckiego

Z prac Centrum Badawczego
Bibliografii Polskiej Estreicherów
w Uniwersytecie Jagiellońskim



Collegium Columbinum
Kraków

Polonika w Bibliotece Uniwersyteckiej w Charkowie

Na samym początku XIX wieku w Charkowie istniała tylko jedna biblioteka – Biblioteka Charkowskiego Kolegium Duchownego.

Uniwersytet Charkowski, założony w 1804 roku z inicjatywy znanego działacza społecznego i uczonego, Wasilija Nazarowicza Karazina, odegrał ogromną rolę w rozwoju kultury, oświaty i nauki miasta, które z małej prowincjonalnej miejscowości rozwinęło się w silne centrum naukowe.

Formowanie zbiorów biblioteki uniwersyteckiej rozpoczęło się już w 1803 roku. Zaczątkiem placówki była pierwsza partia książek w liczbie 3 219 egzemplarzy, zakupiona przez W.N. Karazina w Sankt Petersburgu. Egzemplarze te stały się podwaliną Oddziału Książki Rzadkiej i Rękopisów, który liczy obecnie 59 tysięcy woluminów. Cała biblioteka przez 200 lat swojego istnienia powiększyła się przeszło 1000 razy – liczy około 3,3 miliona woluminów.

Oddział Książki Rzadkiej uformował się w pierwszym stuleciu istnienia biblioteki. Książki i czasopisma uniwersytet otrzymywał od osób prywatnych, kolekcję zasilala drukarnia uniwersytecka, a także dary od działaczy społecznych i państwowych, wybitnych uczonych, osób duchownych oraz profesorów i studentów uczelni. Pierwsze próby uporządkowania zbiorów placówki i zorganizowania oddzielnych kolekcji podjęto, gdy w Charkowie wybudowano w 1902 roku budynek przeznaczony na potrzeby biblioteki, ze wspólną czytelnią na 250 miejsc i nowoczesnym magazynem książek. W tym właśnie budynku przy ul. Uniwersyteckiej 23 mieści się do dziś Oddział Książki Rzadkiej i Rękopisów.

W zbiorach Oddziału znajduje się 14 polskich rękopisów oraz 286 starodruków w języku polskim, w tym: 14 tytułów z XVI, 108 z XVII, 155 z XVIII wieku oraz 9 bez określenia roku wydania.

W zbiorach biblioteki przechowuje się również około 500 tysięcy książek i periodyków z XIX wieku – te zbiory czekają na szczegółowe opracowanie, dlatego trudno obecnie określić, jaką ich część stanowią wydawnictwa polskojęzyczne.

Śledząc historię książki polskiej w zbiorach naszej biblioteki, należy powiedzieć kilka słów o wpływie polskiej kultury i nauki na historię samego uniwersytetu. W Uniwersytecie Charkowskim do roku 1918 pracowało 40 polskich profesorów i wykładowców, studiowało tu także wielu studentów polskiego pochodzenia. Polscy badacze podkreślają, że właśnie w Charkowie stosunek do Polaków był o wiele bardziej życzliwy niż na innych uczelniach rosyjskich, zwłaszcza moskiewskich i kijowskich. „Należy to podkreślić ze szczególnym szacunkiem, jako fenomen na ogólnym tle prześladowań polskiego narodu” – tak pisał polski uczony Ludwik Janowski w 1911 roku o wykładowcach polskich na Uniwersytecie Charkowskim. Uniwersytet Charkowski nie przypadkiem wzbudza zainteresowanie strony polskiej, gdyż w różnych okresach można tu zauważyć znaczny wpływ polskiej nauki i kultury. Biorąc pod uwagę takich polskich działaczy, jak Seweryn Potocki, Ignacy Daniłowicz, Jan Krynicki, Alfons Walicki, Aleksander Mickiewicz, Napoleon Halicki, Ildefons Kossów i Antoni Stanisławski widzimy, że odegrali oni znaczącą rolę kulturową w rozwoju uniwersytetu i zajmują zaszczytne miejsce w jego historii. Profesor Uniwersytetu Charkowskiego, Krzysztof Dietrich Rommel, „dobrym duchem” tej placówki nazwał Seweryna Potockiego.

Rozporządzenie o ustanowieniu Uniwersytetu Charkowskiego oraz utworzeniu charkowskiego okręgu naukowego wydano 24 stycznia 1803 roku. Opiekunem uniwersytetu został tajny radca, hrabia Seweryn Potocki. Oprócz starań bezpośrednio związanych z otwarciem uniwersytetu, Potocki wiele uwagi poświęcał bibliotece, której przekazał 1695 książek. W 1803 roku w Krakowie spotkał się z Tadeuszem Czackim, z którym był zaprzyjaźniony, by ustalić z nim wybór profesorów z Uniwersytetu Jagiellońskiego-

go, którzy zasililiby kadrę nowego uniwersytetu. Biblioteka uniwersytecka posiada w swoich zbiorach książkę, która przypomina nam o wizycie Potockiego w Krakowie. W książce tej znajduje się napisany po łacinie autograf hrabiego: „Seweryn Potocki, Kraków 20 czerwca, 1803”. Tom, o którym mowa, to wydany w końcu XVII wieku dziennik Johanna Georga Korba, sekretarza poselstwa wyprawionego do Moskwy przez Leopolda I w 1698 roku. Korb szczegółowo opisuje kaźń strzelców. Dziennik zawiera także ryciny z detalami tych krwawych wydarzeń. Książka została wydana w Wiedniu w 1700 roku¹. Wkrótce, na życzenie rozgniewanego Piotra I, prawie cały nakład został zniszczony. Zagadką pozostaje, gdzie i w jaki sposób Potocki wszedł w Krakowie w posiadanie tego dziennika. Faktem jest natomiast, że podarował go bibliotece uniwersyteckiej.

Potocki zawsze brał czynny udział w sprawach dotyczących Polski. Jego staraniem w 1818 roku po raz pierwszy w historii uczelni rosyjskich na Uniwersytecie Charkowskim otwarto Katedrę Języka Polskiego. W Ministerstwie Oświaty Narodowej odczytano list hrabiego Potockiego, w którym pisał: „Chociaż wedle ustawy nie przewidziano w uniwersytecie lektora języka polskiego, jednak wykładanie tego języka uznaje się za konieczne, do czego istnieje kilka przyczyn, a przede wszystkim ta, że na Uniwersytet Charkowski przyjeżdżają młodzi ludzie z Polski i powinni mieć możliwość doskonalenia ojczystego języka, młodzi Rosjanie po ukończeniu uniwersytetu wyjeżdżają pracować do Polski i ten język jest im potrzebny, do uniwersytetu napływają dokumenty w języku polskim”².

Język polski wykładał Petro Hułak-Artemowski (1790-1865), który w latach 1841-1849 był rektorem uniwersytetu. Tak oto w grudniu 1822 roku zwracał się Hułak-Artemowski w liście do

¹ Korb J.G., *Diarium Itineris In Moscoviam Perillustris ac Magnifici Domini Ignatii Christophori Nobilis Domini De Guarient, & Rall, [...] Ab [...] Imperatore Leopoldo I. Ad [...] Tzarum [...] Petrum Alexiovicium Anno MDCXCVIII [...]*, Wien 1700.

² Журнал министерства народного просвещения, Санкт-Петербург 1866, т. 1: (1802-1834), s. 319.

Zoriana Dołęgi Chodakowskiego (czyli Adama Czarnockiego), polskiego archeologa i etnografa: „Szanowny Panie, muszę się przyznać, że pomimo moich starań o rozszerzenie [znajomości] języka polskiego w okręgu charkowskim, pomimo szczerego zainteresowania, z jakim młodzież tutejszego uniwersytetu czyta polską literaturę, nie wystarcza nam podstawowych materiałów i polskich książek, których nie możemy dostać ani z Wilna, ani z Warszawy, ponieważ zupełnie nie znamy ich cen, a wszystko, co jest z polskich autorów w uniwersyteckiej bibliotece, to tylko utwory Krasickiego, Naruszewicza, Karpińskiego, Książnina i kilka periodyków, które zaprenumerowałem przeważnie w Wilnie i w Warszawie na własny koszt. Przy tym nie przestajemy szukać sposobów, żeby osiągnąć postawiony cel; nasze pragnienie nauki języka polskiego nie słabnie, zainteresowanie jest tak duże, że tylko w ciągu ostatniego roku studenci naszego uniwersytetu przełożyli wierszem i prozą około osiemdziesięciu fragmentów różnych polskich autorów; duża część ich przekładów została opublikowana w rosyjskich czasopismach; oprócz wielu innych autorów przekładamy Krasickiego, Naruszewicza, Karpińskiego, Jana Śniadeckiego, Szwejkowskiego, hrabiego Potockiego i innych. Bardzo proszę Szanownego Pana Dobrodzieja jak i wszystkich miłośników języka polskiego o pomoc w zdobyciu polskich książek, a wszystkie rady Szanownego Pana odnośnie tej kwestii będą dla nas niezwykle cenne”³.

W odpowiedzi na powyższe pismo do biblioteki zaczęły napływać książki w języku polskim.

Hułał-Artemowski włączał do swoich wykładów nie tylko wiadomości o języku polskim, ale także o polskiej historii i kulturze. Katedra Języka Polskiego została zamknięta na początku 1831 roku w związku z powstaniem listopadowym, ale odegrała ogromną rolę w rozbudzeniu zainteresowania polską historią, kulturą i literaturą. Spośród znanych slawistów Uniwersytetu Charkowskiego, którzy zajmowali się polonistyką i językiem polskim, należy wymienić Izmaiła Sriezniewskiego (1812-1886) oraz braci Mikołaja i Piotra Ławrowskich. Piotr Aleksiejewicz Ławrowski pracował w Charko-

³ Гулак-Артемовський П.П., *Твори*, Київ 1964, s. 212-213.

wie od 1851 do 1869 roku, następnie w latach 1869-1873 był rektorem Uniwersytetu Warszawskiego. Na Uniwersytecie Charkowskim prowadził wykłady o pomnikach piśmiennictwa staropolskiego i historii literatury polskiej. Te informacje świadczą o tym, że uczelnia otrzymywała dzieła dotyczące polskiej kultury i historii.

W latach 1828-1830 biblioteką uniwersytetu kierował Polak, profesor Ignacy Daniłłowicz. W archiwum placówki zachowały się niektóre jego notatki służbowe. A oto inne nazwiska sławnych Polaków pracujących w różnych okresach na Uniwersytecie Charkowskim: Leon Cienkowski, botanik i bakteriolog, Antoni Wysocki, biolog, Antoni Przeborski, matematyk i fizyk, rektor uczelni w latach 1920-1922.

W zbiorach biblioteki znajduje się wiele księgozbiorów prywatnych. Należy do nich kolekcja profesora Wasilija Imszenickiego (1290 książek), profesora medycyny Iwana Kaleniczenki, księcia Siergieja Koczubeja (5000 książek) i inne. Przed pierwszą wojną światową uniwersytet zakupił cenną bibliotekę profesora Aleksandra Afanasjewicza Potiebni – 1411 książek z zakresu językoznawstwa i literatury, w tym wiele w języku polskim.

Niestety, biblioteka uniwersytecka nie była w stanie zachować prywatnych księgozbiorów tak, jak zorganizowano je pierwotnie – w oddzielnych szafach opatrzonych tabliczkami. Kolekcje zostały rozdzielone według formatów oraz dziedzin naukowych i nie dotarły do nas w pierwotnym składzie.

Ważnym źródłem uzupełniania zbiorów bibliotecznych były darowizny. Wśród pierwszych ofiarodawców biblioteki znalazł się biskup charkowski, Christofor Sulima, który podarował 68 książek teologicznych w językach łacińskim, polskim i niemieckim. Arcybiskup jekaterinosławski Płaton podarował bibliotece kazania Jakuba Wujka, wydane w 1605 roku⁴ oraz Biblię wydaną w Gdańsku w 1632 roku⁵.

⁴ Wujek J., *Postylla Katholicka Mnieysza*, Kraków 1605; sygn. BUCH: PK-Пол. № 459209.

⁵ *Biblia Święta to iest księgi Starego y Nowego Przymierza*, Gdańsk 1632; sygn. BUCH: PK-Пол. № 217260.

„Bibliotek publicznych wtedy prawie zupełnie nie było i osoby prywatne zmuszone były kupować na własność interesujące ich książki, przy tym ludzie wykształceni nie skupiali się w centrach miejskich. [...] wielu z nich mieszkało na wsiach i tam organizowali prywatne biblioteki. Niektóre z tych bibliotek zachwycaly bogactwem i wyborem księgozbioru” – pisał rektor Uniwersytetu Charkowskiego, Dmitrij Iwanowicz Bagalej (1857-1932)⁶.

Jedno z najcenniejszych wydań przechowywanych w BUCh zostało zapisane pod numerem 706 w katalogu książek ofiarowanych przez Pawła Piotrowicza Dżunkowskiego. Mowa tu o drugim wydaniu dzieła Mikołaja Kopernika „O obrotach ciał niebieskich” z 1566 roku⁷. Rodzina Dżunkowskich zbierała książki przez kilka pokoleń. Marszałek szlachty powiatu konstantynogradzkiego guberni połtawskiej, wychowanek Uniwersytetu Charkowskiego, Paweł Piotrowicz Dżunkowski w roku 1896 podarował uniwersytetowi prywatną kolekcję liczącą 1779 tomów, wśród których było niemało polskich książek, pochodzącą z biblioteki dziadka Pawła Piotrowicza, Stiepana Siemionowicza Dżunkowskiego – rosyjskiego uczonego, będącego przez 25 lat sekretarzem Cesarskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Dzieło Kopernika zakupił sam Stiepan Dżunkowski w Londynie w 1788 roku. Na książce widnieje odręczna zapiska: „Zakupiłem tę książkę na publicznej wyprzedaży nadliczbowych egzemplarzy British Museum, co widać z tych pieczęci. Londyn 1788. Stiepan Dżunkowski”.

W 1830 roku do biblioteki wpłynęła książka z dedykacją ofiarodawcy: „Na pożytek Cesarskiemu Uniwersytetowi Charkowskiemu ofiarował uczeń szkoły pana Ratusza Aleksiej Brzeski, 22 września 1830 r.”. Ta książka to *Hippika* Krzysztofa Monwida Dorohostajskiego, wydanie z 1603 roku⁸. Jak wiemy, marszałek litewski,

⁶ Багалей Д.И., *Опыт истории Харьковского университета*, Харьков 1893-1898, т. 1: (1802-1815 г.), s. 737.

⁷ Kopernik M., *De revolutionibus orbium coelestium libri VI*, Basel 1566.

⁸ Dorohostajski K., *Hippica to jest o koniach xięgi*, Kraków 1603; sygn. BUCh: 459215.

Krzysztof Dorohostajski (1562 -1615) zapisał się w historii jako autor pierwszej w Europie Wschodniej książki o hodowli koni i jeździe konnej. W granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej to dzieło traktowane było jak prawdziwy katechizm przez wszystkich, którzy prowadzili hodowlę koni. Wydanie było nieprawdopodobnie popularne i drogie. W książce zebrano wszystko, co ówczesna nauka wiedziała o koniach. Warto podkreślić, że wszystkie zebrane w książce porady były sprawdzone w praktyce: w swoim majątku w Oszmiance Murowanej Dorohostajski prowadził „eksperymentalny tabun”. Zajmował się hodowlą ras, wychowaniem, leczył, a nawet sam operował konie. Jego biografia godna jest powieści awanturniczej. Był pułkownikiem i wielmożą, podróżnikiem i przyrodnikiem. Jak większość wykształconych osób jego epoki, zajmował się również naukami „zakazanymi” – alchemią i astrologią. Marzenie o książce na temat koni nie spełniło się od razu – udział w wojnach, odniesione w ich wyniku rany oraz konieczność długiego leczenia nie pozwoliły przystąpić do jej pisania. Dopiero w roku 1600 Dorohostajski, zamknawszy się w rodzowym majątku, dokończył dzieła. Pierwszym czytelnikiem i recenzentem został bliski przyjaciel Dorohostajskiego, Mikołaj Radziwiłł „Sierotka”. Książka tak go zachwyciła, że polecił swemu nadwornemu rytownikowi, Tomaszowi Makowskiemu, sporządzić do niej ilustracje. Polski bibliograf i historyk, Józef Maksymilian Ossoliński (1748-1826) pisał, że *Hippika* znajdowała się u każdego solidnego gospodarza w Rzeczypospolitej. Książka miała pięć wydań. Obecnie kilka egzemplarzy pierwszej edycji znajduje się w bibliotekach polskich. W 2007 roku w Mińsku ukazało się faksymile pierwszego wydania *Hippiki* z rycinami i współczesnym komentarzem. W BUCH znajduje się obok wydania z 1603 roku, również jedno z późniejszych wydań siedemnastowiecznych⁹.

Zbiory biblioteki wzbogaciły się znacznie w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Właśnie wtedy do placówki trafiły

⁹ Dorohostajski K., *Hippika o koniach*, Kraków b.r. (po 1647); sygn. BUCH: PK-Пол. № 219346.

książki z biblioteki Kolegium Charkowskiego, najstarszej uczelni Słobodzkiej Ukrainy. Znajdujemy tu dzieła w języku polskim z autografami rektora kolegium, Andrzeja Prokopowicza.

W bibliotece zachował się również prywatny księgozbiór wybitnego działacza kultury duchowej XVIII wieku, Stefana Jaworskiego (1658-1722). Jaworski urodził się w 1658 roku w miasteczku Jaworów w obecnym obwodzie lwowskim. Od 1673 roku uczył się w Kolegium Kijowsko-Mohylańskim. Ukończywszy je, dla dopełnienia swojego wykształcenia wyjechał do Polski. W 1690 roku został profesorem kolegium kijowskiego, gdzie nauczał filozofii i teologii oraz wykładał poetykę i retorykę. Wywarł wielkie wrażenie na Piotrze I, który polecił uczynić go metropolitą najbliższej od Moskwy położonej metropolii. Rozporządzenie monarchy wypełniono natychmiast i Jaworski został metropolitą riazańskim i muromskim.

Stefan Jaworski w początkach XVIII wieku zgromadził bogatą bibliotekę, zajmującą szóste miejsce wśród prywatnych księgozbiorów w Rosji pod względem liczby książek i ich tematyki. Swoją kolekcję zapisał Jaworski w testamencie założonemu przez siebie w Nieżynie klasztorowi, nazywanemu Nazaretem Bogarodzicy. Kiedy okazało się, że klasztor nie spełnił naukowych nadziei swojego założyciela, pojawiła się idea przekazania biblioteki utworzonemu właśnie Kolegium Charkowskiemu. Dzięki staraniom Epifana Tichorskiego, założyciela kolegium, a wcześniej archimandryty Nazaretu Bogarodzicy, a także jego następcy, Dosifieja Bogdanowicza-Lubimskiego, działającego bardziej energicznie, biblioteka Stefana Jaworskiego znalazła się w Charkowie. W 1919 roku księgozbiór odnaleźli pracownicy oddziału muzealnego Narodowego Komitetu Oświaty w podziemiach Soboru Pokrowskiego. Większa część biblioteki Jaworskiego – wydania w języku łacińskim – przypadła uniwersytetowi, pozostała – przede wszystkim wydania cyryliczne – trafiła do Państwowej Biblioteki Naukowej im. W.G. Korolenki w Charkowie. Szczegółowe badania księgozbioru i jego historii przeprowadził uczony-filolog, Siergiej Iwanowicz Masłow (1880-1957), który wydał w Kijowie w 1914 roku

pracę *Библиотека Стефана Яворского*. Zamieścił w niej katalog biblioteki obejmujący 609 egzemplarzy książ i rękopisów. Potem przez długie lata księgozbiór leżał w zupełnym zapomnieniu. Dopiero w 1984 roku pojawił się artykuł przypominający o bibliotece Jaworskiego¹⁰. Obecnie ogólna liczba odnalezionych książek wynosi ponad 400 tomów. To literatura kaznodziejska po części zachodnioeuropejskich, a po części polskich autorów, teologia moralna i polityczna, a także książki dotyczące takich dziedzin, jak historia, logika, filozofia, sztuka oratorska, pedagogika, medycyna. Na książkach zachowały się zapiski samego Jaworskiego, jak również ojca Palladija, Antoniego Radziwiłłowskiego, Innocenteo Gizela, Symeona Połockiego. Na każdym egzemplarzu książki z kolekcji Stefana Jaworskiego zachowała się albo jego zapiska własnościowa, albo zapiska z 1732 roku o przekazaniu książki na polecenie carycy Anny Iwanowny do biblioteki Kolegium Charkowskiego. Oprócz tego na kartach dzieł widnieje mnóstwo notatek, uściśleń oraz uwag krytycznych, zrobionych własnoręcznie przez Jaworskiego. Na kartach tytułowych często możemy przeczytać zapiski takie, jak: „Książkę tę kupiłem w Poznaniu po ukończeniu kursu teologii”, czy: „Książkę tę, jako bardzo potrzebną, kupiłem we Wrocławiu 1688 roku”. Podstawowa część zbioru to wydania łacińskie – 325 egzemplarzy (w tej liczbie znajdują się także edycje grecko-łacińskie), nadto 23 wydania w języku polskim, pozostałe to druki greckie, ormiańskie i cyryliczne.

Wyjątkowe miejsce w historii polskiej literatury XVI i XVII wieku zajmuje Piotr Skarga (1532-1612). Swoim ustnym i pisemnym wystąpieniom politycznym nadawał formę kazań kościelnych. Są one znakomicie skonstruowanymi i napisanymi wspaniałą polszczyzną mowami. W BUCH zachowało się 9 książek tego znakomitego jezuickiego kaznodziei; pochodzą one z lat 1603, 1607, 1610, 1619. W jednej z nich przed kartą tytułową został wklejony odręczny list w języku polskim. Oto jego krótkie streszczenie: „Ma-

¹⁰ Мазманынц В.К., *Свет вы мой, книги...*, „Советская культура” 28 VIII 1984.

tyldzie Boguckiej. Książka ta w naszej rodzinie zawsze przechodzi do najstarszej córki. Oddaję ci ją w pamięć o twojej prababce, Magdalenie z Barszczewskich Wysockiej. Może ci się ona wydać ramotą, ale zwróć uwagę na jej dawność. Zachowaj ją, jak prosiła o to matka Leontyna... 10 paźdz. 1867. Amen”.

W skład księgozbioru polskiego BUCH wchodzi również dzieła znanych ruskich duchownych-myślicieli: Łazarza Baranowicza i Joannicjusza Galatowskiego.

Zbiór wierszy Łazarza Baranowicza *Lutnia Apollinowa*¹¹, wydrukowany w drukarni Ławry Kijowsko-Pieczerskiej w roku 1671, zawiera pięćset wierszy w języku polskim, sławiących Boga, aniołów i świętych. Autor odnosi się do Polaków z uznaniem i wyraża życzenie, by Małorusini, Wielkorusini i Polacy wspólnymi siłami podjęli walkę z Turkami.

W 1666 roku Łazarz Baranowicz, za którego sprawą w drugiej połowie XVII wieku na Czernihowszczyźnie zebrały się najświetniejsze umysły Ukrainy, zaprosił do siebie Joannicjusza Galatowskiego – najbardziej utalentowanego prawosławnego pisarza-polemistę owej epoki. Galatowski, walczący o narodową i religijną niezależność Ukrainy, większość swoich utworów napisał w języku polskim. Uczył się w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, której później był rektorem, by następnie zostać archimandrytą klasztoru Jeleckiego w Czernihowie.

Jak sądzą badacze twórczości pisarza, podstawowym powodem, który pobudzał go do wydawania swoich traktatów w języku polskim, było dążenie do uczynienia ich bardziej zrozumiałymi dla tych, przeciwko którym zostały napisane (gdy mowa o traktatach antyunistycznych), lub bardziej zrozumiałymi dla całej Słowiańszczyzny (gdy rzecz dotyczyła traktatów przeciw mahometanom lub żydom). W XVII wieku język polski był swego rodzaju ogniwem łączącym Słowian wschodnich i zachodnich. Większość utworów polskojęzycznych Galatowskiego to traktaty polemiczno-publicystyczne napisane w celu obrony prawosławia, co było wówczas

¹¹ Sygn. BUCH: 459198.

jednoznaczne z obroną narodu ukraińskiego. W XVII wieku aktualny był również problem zjednoczenia Słowian, u Galatowskiego wyrażony w formie idei walki o chrześcijaństwo. Napisanie tych traktatów po polsku zapewniało im popularność.

Pierwszą książką Galatowskiego powstałą w Czernihowie była *Skarbnica potrzebna*, wydana w Nowogrodzie Siewierskim, w drukarni Łazarza Baranowicza w 1676 roku. To znakomite dzieło składa się z obszernej przedmowy i 32 rozdziałów. Napisane zostało po rusku, ale zawiera dużą liczbę polonizmów. Przewodnią ideą książki jest opieka Bogarodzicy nad klasztorem Jeleckim, o której to opiece świadczą liczne cuda opisane przez Galatowskiego. Pracując nad tym dziełem, Galatowski wykorzystał synodyk klasztoru jeleckiego i najstarsze latopisy – źródła te nie zachowały się do naszych czasów. W tym samym, 1676 roku, ukazało się także polskie tłumaczenie *Skarbnicy*, zatytułowane *Skarb Pochwały*¹². W porównaniu z oryginałem ukraińskim ma ono mniejszą objętość. W 1663 roku Joannicjusz Galatowski wziął udział w dysputie dotyczącej prymatu papieża, która odbyła się w Białej Cerkwi w obecności kanclerza koronnego, biskupa Mikołaja Prażmowskiego (stronę katolicką reprezentował w dysputie jezuita Adrian Piekarski). Po trzynastu latach, w 1676 roku, Galatowski wydał traktat *Rozmowa Białocerkiewska*, będący zapisem dysputy.

Inne dzieło Galatowskiego, znajdujące się w BUCh, *Mesjasz prawdziwy Jezus Chrystus* (Kijów 1672)¹³ opatrzone ekslibrisem Karola Wasiljewicza Bołsunowskiego. Potomek starego rodu bojarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, uczony, numizmatyk, zgromadził wspaniałą bibliotekę, liczącą około 1500 tomów z zakresu historii, archeologii, numizmatyki oraz sfragistyki, ponadto 3000 rycin, 3000 autografów, 2000 rękopisów i kolekcję polskich oraz rosyjskich znaków książkowych. Wśród polskojęzycznych wydań religijnych, które wyszły drukiem w XVII wieku z drukarni Ławry

¹² Sygn. BUCh: 469707.

¹³ Sygn. BUCh: PK-Пол. № 197260.

Kijowsko-Pieczerskiej zachowało się także dzieło metropolity kijowskiego Sylwestra Kossowa (zm. 1657): *Paterikon abo żywoty SS. Oycow Pieczarskich* (1635)¹⁴.

Jak dotąd, nie przeprowadzono systematycznych badań nad losami prywatnych bibliotek, z których dzieła znalazły się w polskim księgozbiorze BUCH, choć udało się już uzyskać pewne informacje na ten temat. Na przykład: zachowały się książki z prywatnej kolekcji sławnego kolekcjonera-numizmatyka, Stanisława Chaudoir (1790-1858), co potwierdza ekslibris odnaleziony w kilku woluminach. Kolekcja Chaudoir (w Iwnicy pod Żytomierzem) była znana w całej Europie i zawierała ogromną liczbę monet, rycin, starożytności, galerię obrazów i portretów. Część kolekcji jeszcze za życia Chaudoir została przekazana do Ermitażu, a część przewieziona do Anglii. Chaudoir zostawił też bogatą bibliotekę, przede wszystkim z zakresu numizmatyki, liczącą według niektórych świadectw do 30 000, według innych do 40 000 tomów. Długi czas wiadomo było tylko, że dzieła z biblioteki Chaudoir znajdują się między innymi w trzech bibliotekach Ukrainy: w Muzeum Okręgowym i w Muzeum Krajoznawczym w Żytomierzu oraz w Ukraińskiej Bibliotece Narodowej im. W. Wernadskiego w Kijowie. Dziś wiemy również, że książki z tej cennej kolekcji znajdują się także w Bibliotece Uniwersytetu Charkowskiego, choć nie wiemy na razie, w jaki sposób książki te do Charkowa trafiły. Badacze uważają, że byłoby celowym przeprowadzenie rekonstrukcji historyczno-kulturalnego spadku po rodzinie Chaudoirów i skatalogowanie książek z ich biblioteki, zachowanych tak na Ukrainie, jak i w Rosji.

W BUCH znajduje się pięć tomów z Biblioteki Zahinieckiej. Jej główny zrąb to Biblioteka Horodecka założona przez Antoniego Urbanowskiego (1770-1842). Ten szlachcic i kolekcjoner w swej posiadłości Horodziec zgromadził ogromny księgozbiór, najbogatszy na Wołyniu. Już w 1835 roku liczył on 13 tysięcy tomów. Polski pisarz, Józef Ignacy Kraszewski (1812–1887), który korzystał z tej kolekcji, zestawił katalog książek z biblioteki Urbanow-

¹⁴ Sygn. BUCH: PK-Пол. № 217266.

skiego w języku francuskim (niepublikowany). Księgozbiór składał się głównie z dzieł polskich. Po śmierci Urbanowskiego przeszedł na własność jego wnuka, Edwarda Starzyńskiego, który przekazał go swemu synowi, Bolesławowi (1834-1913). Nowy właściciel przewiózł bibliotekę do swojej posiadłości w Zahińcach na Podolu, gdzie zbudował na ten cel specjalny jednopiętrowy budynek. W 1896 roku biblioteka w Zahińcach liczyła 16 000 tomów i posiadała własny ekslibris. Miejscowi mieszkańcy pobliskich wsi, a także i samych Zahiniec, opowiadali o ukrytych skarbach, beczkach złota, podziemnych przejściach oraz wielkiej bibliotece z licznymi rękopisami, starodrukami i autografami, a nawet o zbiorze obrazów i monet. W 1917 roku posiadłość zlikwidowano, zaś biblioteka została przewieziona do Kijowa, gdzie większa jej część trafiła do Powszechnej Państwowej Biblioteki Ukrainy (dziś Ukraińska Biblioteka Narodowa im. W. Wernadskiego) oraz do biblioteki Muzeum Tereszczenki, część uległa rozproszeniu¹⁵.

W polskim księgozbiorze BUCH znajdujemy książki ze znakami własnościowymi historyka Aleksandra Batowskiego (1799-1862)¹⁶, malarza Antoniego Brodowskiego (1784-1832)¹⁷, a także ks. Wincentego Ilgina (1886-1937)¹⁸. Pasjonująca jest historia tego ostatniego.

Ks. Ilgin został w 1919 roku dziekanem kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Charkowie. W 1922 roku wszedł w skład misji Watykanu do walki z następstwami głodu i zajmował się rozdziałem pomocy humanitarnej, przekazywanej drogą morską z Włoch. 15 sierpnia 1926 roku do Charkowa przybył tajny delegat Ojca Świętego, Michel D'Herbigny, który wyznaczył Wincentego

¹⁵ *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź, 1972, s. 851, 927-928.

¹⁶ Stephanides M., *Opuscula*, Kraków 1632, sygn. BUCH: PK-Пол. № 197130.

¹⁷ Fredro A.M., *Zwierzyniec Jednorożców*, Lwów 1670, sygn. BUCH: PK-Пол. № 195451.

¹⁸ *Biblia Święta to jest Księgi Starego y Nowego Testamentu*, Wrocław 1740, sygn. BUCH: PK-Пол. № 218179.

Ilgina apostolskim administratorem południowej części archidiecezji mohylewskiej, obejmującej lewobrzeżną Ukrainę z centrum w Charkowie. Już 25 października 1926 roku ojciec Wincenty został aresztowany – dom przeszukano, jego samego odesłano do moskiewskiego więzienia na Butyrkach. W marcu 1927 roku został zesłany na Wyspy Sołowieckie. Paraftanie składali prośby o rewizję sprawy ojca Wincentego, pisali do Moskwy, do żony Maksyma Gorkiego, Katarzyny Pieszkowej, która była jednym z nielicznych obrońców prześladowanych. Jako przewodnicząca Komitetu Pomocy Więźniom Politycznym i pełnomocnik Polskiego Czerwonego Krzyża Pieszkowa interweniowała na rzecz więźniów Sołówek w sprawach pomocy materialnej z zagranicy oraz rewizji spraw osądzonych. Nazwisko Wincentego Ilgina zostało wpisane na listę 39 najbardziej znanych represjonowanych duchownych katolickich, którą to listę kanałami dyplomatycznymi Watykan przesłał Narodowemu Komitetowi Spraw Zagranicznych ZSRR.

W styczniu 1933 roku Ilgina wypuszczono z ograniczeniem praw. Dostał zakaz osiedlania się w 12 głównych miastach, a także na przygranicznych terytoriach ZSRR. Zamieszkał zatem w Kałudze, gdzie już we wrześniu został ponownie aresztowany. Kiedy prośby o uwolnienie któregoś z więźniów były wyjątkowo natarczywe, władza radziecka godziła się na wymianę za komunistów aresztowanych w Polsce i w krajach nadbałtyckich. W końcu września 1933 roku dokonano wymiany, w wyniku której Wincenty Ilgin wrócił do Polski¹⁹. 24 sierpnia 1937 roku zmarł na zawał serca w Warszawie. Obecnie, decyzją charkowskiej prokuratury rejonowej rewidującej sprawę katolików represjonowanych „jako członkowie kontrrewolucyjnej, polskiej, nacjonalistycznej, szpiegowskiej organizacji księży” Wincenty Ilgin został zrehabilitowany z braku dowodów winy²⁰.

¹⁹ Zob. Ilgin W., *Wspomnienia kapłana z Sołówek. Jak to było w raju bolszewickim. Charków–Sołówki–Piniega–Moskwa–Warszawa (1917–1933)*, oprac. R. Dzwonkowski, Lublin 2006 (*Duchowieństwo polskie w więzieniach, łagrach i na zesłaniu w ZSRR. Pamiętniki i dokumenty*, t. 5).

²⁰ Шуйський І.В., *Тасмниця віри. Життєпис отця Вікентія Ільгіна*.

Zapiska w języku rosyjskim na należącej do ojca Wincentego Biblii mówi, że książkę podarowano mu w 1920 roku. Być może została ona przekazana do biblioteki przez któregoś z parafian kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, a być może przez któregoś z wykładowców uniwersytetu.

Wiele lat, od 1832 do 1959 roku, w naszej bibliotece była przechowywana część księgozbioru Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego, przewieziona do Charkowa po zamknięciu uniwersytetu w roku 1832, po upadku powstania listopadowego²¹. Kolekcja ta składała się przede wszystkim z polskich starodruków. W latach pięćdziesiątych XX wieku w odpowiedzi na prośbę Ministerstwa Oświaty ZSRR przeprowadzono w BUCH poszukiwania książek z Biblioteki Wileńskiej, w rezultacie czego 3000 książek wróciło do Wilna, w tym wiele dzieł polskich (akt przekazania z 1959 roku). Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego do tej pory prowadzi poszukiwania swoich książek w celu opisanie losów rozproszonego w 1832 roku księgozbioru.

W zakończeniu mojego referatu pragnę zwrócić uwagę na jeszcze jedną książkę niebędącą starodrukiem, ale przedstawiającą wielką wartość – to wydane w Krakowie w 1911 roku dzieło Ludwika Janowskiego *Uniwersytet Charkowski w początkach swego istnienia (1805-1820)*²².

Ludwik Janowski urodził się 7 sierpnia 1878 roku w Mławie. W roku 1897 wstąpił na Wydział Historyczno-Filologiczny Uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie. W 1901 roku pod kierunkiem profesora Timofieja Dmitriewicza Fłorinskiego (1854-1919)

Виступ на конференції у ХНУ ім. В.Н. Каразіна, квітень 2007 (artykuł nieopublikowany).

²¹ Według Michała Brensztejn Uniwersytet Charkowski otrzymał 1340 tytułów w 4320 woluminach, zob. Brensztejn M., *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832*, Wilno 1925, s. 91-92 (od red.).

²² W 2004 roku, staraniem Uniwersytetu Charkowskiego, Wschodniego Instytutu Ukrainoznawstwa im. Kowalskich w Charkowie oraz Konsulatu Generalnego RP w Charkowie ukazał się reprint dzieła Janowskiego wraz z tłumaczeniem na język ukraiński (od red.).

kierującego Katedrą Filologii Słowiańskiej Janowski napisał rozprawę w języku rosyjskim o politycznej działalności Piotra Skargi. Za tę rozprawę dostał złoty medal. W 1908 roku wykładał na Uniwersytecie Jagiellońskim język rosyjski, otrzymał tytuł doktora filozofii, a później profesora literatury rosyjskiej. W czasie pobytu na UJ napisał trzy prace: *Lata uniwersyteckie Juliusza Słowackiego* (1909), *O tak zwanej Historii Russów* (1913) i przywołaną wcześniej monografię o Uniwersytecie Charkowskim. W czerwcu 1917 roku wrócił do Kijowa jako dyrektor gimnazjum żeńskiego i profesor zorganizowanych przy gimnazjum Wyższych Polskich Kursów Naukowych, które przekształciły się później w Polskie Kolegium Uniwersyteckie. Janowski był pierwszym i ostatnim jego rektorem. W 1919 roku Ludwik Janowski wyjechał do Wilna. Pełnił funkcje dziekana Wydziału Filozoficznego, sekretarza Senatu Akademickiego oraz dyrektora biblioteki. Zmarł 10 listopada 1921 roku. Został pochowany w Wilnie. „Wśród pionierów polskich badań nad historią uniwersytetów w cesarstwie rosyjskim należy wymienić nazwiska trzech uczonych, z których jedynie ostatni zajmował się historią uniwersytetów rosyjskich. Byli to: Aleksander Jabłonowski (1829–1913), Józef Bieliński (1848–1926) i Ludwik Janowski (1878–1921)”²³.

Josif Brodski powiedział kiedyś, że Polska stała się nie tylko tematem poezji, ale w pewnym sensie „poetyką” jego pokolenia. **To właśnie poprzez Polskę i przez język polski „otworzyło się okno na świat” w świadomości tego pokolenia. Być może wspólnymi działaniami otworzymy nie tylko okno, ale i granice, uczynimy je niewidzialnymi, lepiej się zrozumiemy, do czego dążył Ludwik Janowski.**

²³ Zasztowt L., *Начало польских исследований по истории университетов в Российской империи – пример Людвига Яновского*, [w:] *Польские профессора и студенты в университетах России (XIX – начало XX века)*, Warszawa 1995, s. 57–62.